

SABINA WERMAN ur. 1931; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Dom rodzinny przy ul. Snopkowskiej na Wieniawie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wieniawa

Dom rodzinny przy ul. Snopkowskiej na Wieniawie

Nasz dom znajdował się na Wieniawie przy ul. Snopkowskiej. Tam mieszkali dziadkowie, tam urodziła się moja matka, tam - ja najchętniej przebywałam. Był to mały, dwuizbowy domek parterowy, który znajdował się w ogródku. Przed domem były kwiaty i wspaniałe orzech włoski. Za domem był mały sadek i grządki warzywne. Niestety w czasie okupacji Niemcy zniszczyli domki przy ul. Snopkowskiej. Wyrównali teren, zrobili tam ujeżdżalnię koni (to jest róg Snopkowskiej i Długosza). Obecnie stoją tam bloki, jest szkoła. Przy ulicy Długosza oraz przy ul. Leszczyńskiego, tam gdzie stoi teraz kino Kosmos, były małe sklepiki żydowskie, oraz małe warsztaty. Sklepiki te sprzedawały wszystko od butki do nafty, poprzez wędlinę i galanterię. Cukierki też - stąd pamiętam. Przy Snopkowskiej też stały małe domki. Ludzie zajmowali się rzemiosłem. Wszyscy się znali, pomagali sobie wzajemnie. Była to ulica gdzie przed wojną ludzie chodzili na spacer za miasto, w stronę Czechowa. Dalej były łąki, mała rzeczka Czemiejówka. Były to skromne domki, niczym się nie wyróżniające. Małe dzieci bawiły się w ogródkach, a starsze na łąkach przy rzeczce. Tarzaliśmy się i turlali na górkach Czechowa. Dzieci mieszkaly w jednych pomieszczeniach, razem z rodzicami, dziadkami. Mężczyźni zarabkowali przeważnie w rzemiośle, kobiety zajmowały się domem, dziećmi. Byli to ludzie biedni. Moja dawna dzielnica już nie ta sama. W miejsce małych domków są bloki, szkoły, kino Kosmos.

Data i miejsce nagrania	1998-10-10, Lublin
Rozmawiał/a	
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"